

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 czerwca 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa Z. K. zasądził od pozwanej A. K. (1) na rzecz powoda Z. K. kwotę 24.902,50 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty (punkt I.1.); oddalił powództwo w pozostałej części (punkt I.2.); nie obciążył pozwanej A. K. (1) obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powoda Z. K. (punkt I.3.). Natomiast w sprawie z powództwa M. K. (1) i M. K. (2) zasądził od pozwanej A. K. (1) na rzecz powodów M. K. (1) i M. K. (2) kwoty po

14.822,91 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty (punkt II.1.); oddalił powództwo w pozostałej części (punkt II.2.); nie obciążył pozwanej A. K. (1) obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powodów M. K. (1) i M. K. (2) (punkt II.3.). Ponadto, Sąd Rejonowy nie obciążył pozwanej A. K. (1) obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa (punkt III.); nakazał pobrać od M. K. (1)

i M. K. (2) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwoty po 28,22 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa (punkt IV.); nakazał pobrać od Z. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 17,96 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa (punkt V.).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 12 stycznia 2002 roku zmarła B. K., a M. K. (3) zmarł w dniu 24 października 2009 roku. W dniu 14 grudnia 2012 roku zmarł S. K.. Prawomocnym postanowieniem z dnia 23 sierpnia 2011 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi stwierdził, że spadek po B. K. na podstawie testamentu notarialnego nabyła wnuczka A. K. (1), zaś spadek po M. K. (3) na podstawie testamentu notarialnego nabyła wnuczka A. K. (1) w całości. Postanowieniem z dnia 18 marca 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi stwierdził, że spadek po S. K., synu M. i B., na podstawie ustawy nabyli synowie: M. K. (1) i M. K. (2) po 1/2 części każdy z nich. B. K. pozostawiła po sobie męża M. K. (3), 4 dzieci: Z. K., S. K., A. K. (2) i M. K. (4) oraz dwóch wnuków Ł. i D. K. synów zmarłego syna B. – G. K. M. K. (3) pozostawił po sobie Z. K., S. K., A. K. (2) i M. K. (4) oraz dwóch wnuków Ł. i D. K. synów zmarłego syna M. K. (3).

S. K. od 16 czerwca 2005 roku był całkowicie trwale niezdolny do pracy i samodzielnej egzystencji. S. K. chorował na raka i niezdolność do pracy i samodzielnej egzystencji wiązała się z wykryciem u niego tej choroby.

Małżonkowie M. i B. K. byli właścicielami na prawach wspólności majątkowej nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...) działka nr (...) obręb B-12 oraz lokalu mieszkalnego nr (...) stanowiącego odrębną nieruchomość w Ł. przy ulicy (...). Wartość rynkowa lokalu mieszkalnego

nr 16 przy ulicy (...) według cen aktualnych i stanu na dzień 12 stycznia 2002 roku i 24 października 2009 roku wynosiła 135.100,00 złotych. Po śmierci dziadków, A. K. (1) wymieniła w mieszkaniu przy ul. (...) okna, pomalowała ściany w łazience, kuchni i przedpokoju z uwagi na zalanie. Innych zmian nie dokonywała.

Wartość rynkowa nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...) na datę 12 stycznia 2002 roku i na datę 24 października 2009 roku wynosi 149.500,00 złotych. Na działce była zlokalizowana drewniana komórka. Wartość nieruchomości oszacowano

w podejściu porównawczym, metodą korygowania ceny średniej.

W dniu 4 września 2002 roku M. K. (3) dokonał darowizny należącego do niego udziału w wysokości 1/2 części we własności stanowiącego odrębną nieruchomość lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ulicy (...) wraz z odpowiednią częścią związanych z nim praw współwłasności i współużytkowania wieczystego na rzecz pozwanej A. K. (1). W związku z przedmiotową umową M. K. (4) zobowiązał się do bezpłatnej dożywotniej opieki nad swoim ojcem M. K. (3) i do zapewnienia mu mieszkania do końca jego życia.

Powodowie mieli dobre relacje z B. i M. K. (3), odwiedzali ich zarówno w sytuacjach okolicznościowych jak i spontanicznie, jednakże stałą bezpośrednią opiekę nad spadkodawcami, w tym głównie nad M. K. (3) sprawował M. K. (4) i jego rodzina w tym w szczególności A. K. (1), w tym A. K. (1) przede wszystkim nad dziadkiem. Przy czym przez pewien czas po śmierci B. K., M. K. (3) opiekowała się jego przyjaciółka.

S. K. i Z. K. nie otrzymali od rodziców żadnych większych przysporzeń materialnych, a jedynie wychowanie, żadnych specjalnych przysporzeń od dziadków nie otrzymali także M. i M. K. (2).

Powodowie przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie pismem z dnia 18 grudnia 2013 roku wezwali pozwaną do zapłaty na rzecz Z. K. kwoty 29.000,00 złotych, zaś na rzecz powodów M. i M. K. (2) kwot po 19.000,00 złotych tytułem zachowku po B. i M. K. (3).

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów urzędowych, prywatnych, zeznaniach świadka M. K. (4) oraz zeznań stron, których prawdziwość nie była kwestionowana. Przy czym Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda M. K. (2) w takim zakresie w jakim powód utrzymywał, że M. K. (3) do śmierci opiekowała się jego przyjaciółka, nie zaś pozwana i jej rodzice z tego względu, że relacja powoda w tym względzie nie znajdowała oparcia w pozostałym zgromadzonym w tej sprawie materiale dowodowym, w tym także w zeznaniach powoda Z. K., który wprost potwierdził relacje pozwanej i jej ojca – świadka M. K. (4), że w ostatnich latach przed śmiercią M. K. (3) opiekowała się nim wnuczka A. K. (1) i jej rodzina, a jedynie przez pewien czas po śmierci B. K. jego przyjaciółka. Ustalenia Sąd czynił także na podstawie dwóch opinii biegłego do spraw szacunku nieruchomości. Sąd uznał obie opinie za wyczerpujące, jasne i stanowiące pełnowartościowy materiał dowodowy. Opinie te nie zostały także zakwestionowane przez żadną ze stron niniejszego postępowania. Sąd oddalił wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego geodety na okoliczność możliwości zabudowy nieruchomości przy

ul. (...), oceny funkcjonalności tej działki oraz możliwości jej prawidłowego zagospodarowania, możliwości wytyczenia drogi wewnątrz przedmiotowej działki i funkcjonalności działki po jej wytyczeniu, gdyż w ocenie Sądu okoliczności te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Ewentualny wpływ podniesionych w tym względzie przez pozwaną czynników na wartość przedmiotowej nieruchomości mógł być bowiem podnoszony w ramach kwestionowania wniosków płynących z opinii biegłego

z zakresu szacunku nieruchomości, jednakże przedmiotowa opinia nie została w ogóle zakwestionowana przez pozwaną. Uwarunkowania dotyczące działki przy ul. (...) nie były także kwestionowane przez stronę powodową. Sąd oddalił także wniosek pozwanej

o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka B. B. na okoliczność starań pozwanej w zakresie scalenia nieruchomości i braku zgody części współwłaścicieli na dokonanie takiego scalenia. Okoliczności na jakie zeznawać miała wskazana świadek, starania pozwanej jak i uwarunkowania dotyczące działki przy ul. (...) nie były bowiem kwestionowane przez stronę powodową.

Sąd pierwszej instancji orzekł, że roszczenie powodów opiera się o art. 991 § 1 k.c. (uprawnienie do zachowku). Ponadto, zgodnie z art. 1002 k.c. roszczenie z tytułu zachowku przechodzi na spadkobiercę osoby uprawnionej do zachowku tylko wtedy, gdy spadkobierca ten należy do osób uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy. W myśl art. 931 § 1 k.c. w pierwszej kolejności powołane są do dziedziczenia z mocy ustawy dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek. W przedmiotowej sprawie do kręgu spadkobierców ustawowych po B. K. należą mąż M. K. (3) w 1/4 części oraz czterej synowie (M., Z., A. i S. w udziałach po 3/20) i dwaj wnukowie (D. i Ł. – synowie G. K. zmarłego przed spadkodawczynią). Zatem udziały spadkowe powoda Z. K. i ojca powodów S. K. w razie dziedziczenia ustawowego wynosiłyby po 3/20. Z kolei do kręgu spadkobierców ustawowych po M. K. (3) należą czterej synowie (M., Z., A. i S.) w udziałach po 1/5 i dwaj wnukowie (D. i Ł. – synowie zmarłego G. K.) w udziałach po 1/10. Zatem udziały spadkowe powoda Z. K. i ojca powodów S. K. w razie dziedziczenia ustawowego wynosiłyby po 1/5.

Ojciec powodów M. i M. K. (2) zmarł w dniu 14 grudnia 2012 roku. Spadek po nim nabyli powodowie, którzy zarazem jako zstępni należą do kręgu osób uprawnionych do zachowku po zmarłych dziadkach. Spadek po zmarłych B. K. i M. K. (3) nabyła w całości na podstawie testamentu pozwana. W tym stanie rzeczy, powodowi Z. K. przysługuje, a

ojcu powodów M. i M. S. K. przysługiwało prawo do zachowku, którego nie otrzymali w postaci darowizny, powołania do spadku czy zapisu, a przysługującego im prawa nie zostali jednocześnie pozbawieni w drodze wydziedziczenia. Roszczenie o zachówek po zmarłych rodzicach przysługujące S. K. przeszło zaś na jego spadkobierców – powodów M. i M. K. (2), którzy jako synowie S. K., a zarazem zstępni B. i M. należą do kręgu osób uprawnionych do zachowku po nich.

Sąd Rejonowy powołał art. 991 § 1 k.c., zgodnie z którym wysokość należnego powodowi Z. K. zachowku odpowiada połowie wartości udziału, który przypadałby mu przy dziedziczeniu ustawowym, gdyż powód nie jest małoletni ani trwale niezdolny do pracy. Ojciec powodów M. i M. S. K. był zaś osobą trwale niezdolną do pracy, która to okoliczność nie została zakwestionowana przez stronę pozwaną. Jednakże niezdolność ta, jak wynika

z przedstawionych w tej sprawie dowodów, w tym również zeznań samych powodów, stwierdzona została u niego dopiero począwszy od 2005 roku i jako taka wpływać może jedynie na wysokość zachowku należnego powodom M. i M. K. (2) po M. K. (3), który zmarł w 2009 roku. Przy ustalaniu przesłanki małoletniości lub trwałej niezdolności do pracy należy brać pod uwagę stan istniejący

w chwili otwarcia spadku. Spadek po B. K. otworzył się zaś w 2002 roku. Powodowi Z. K. i ojcu powodów S. K. w razie dziedziczenia ustawowego po B. K. przypadłby udział w wysokości $\frac{3}{20}$, a po M. K. (3) w wysokości $\frac{1}{5}$. W związku z powyższym powód Z. K. ma prawo żądać zasądzenia tytułem zachowku połowy udziału, jaki przypadłby mu w drodze dziedziczenia ustawowego, czyli $\frac{3}{40}$ wartości majątku spadkowego po B. K. i $\frac{1}{10}$ wartości majątku spadkowego po M. K. (3). Z kolei ojciec powodów S. K. miał prawo żądać zasądzenia tytułem zachowku połowy udziału jaki przypadłby mu w drodze dziedziczenia ustawowego, czyli $\frac{3}{40}$ wartości majątku spadkowego po B. K. i $\frac{2}{15}$ wartości majątku spadkowego po M. K. (3). W tym stanie rzeczy każdy z powodów jako spadkobierca po zmarłym S. K. po $\frac{1}{2}$ części mógł domagać się zasądzenia na swoją rzecz tytułem zachowku należnego po zmarłych spadkodawcach odpowiednio $\frac{3}{80}$ wartości majątku spadkowego po B. K. i $\frac{2}{30}$ wartości majątku spadkowego po zmarłym M. K. (3).

Podstawę do wyliczenia należnej kwoty zachowku stanowi masa czynna spadku powstała z pomniejszenia całości spadku o długi spadkowe. W niniejszej sprawie Sąd nie pomniejszył wartości majątku spadkowego o długi spadkowe, gdyż nie były one wskazywane przez strony w toku postępowania. W sprawie bezsporne było, że w chwili śmierci B. K. wraz z mężem M. K. (3) byli oni współwłaścicielami na prawach małżeńskiej wspólności ustawowej nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) oraz lokalu mieszkalnego nr (...) w Ł. przy ulicy (...). Łączna wartość tych składników majątkowych to kwota 284.600,00 złotych.

W skład spadku po B. K. wszedł zatem udział w wysokości $\frac{1}{2}$

w majątku wspólnym. Wartość spadku wynosiła tym samym 142.300,00 złotych. Wartość spadku jaki pozostawił po sobie M. K. (3) w świetle poczynionych

w przedmiotowej sprawie ustaleń również wyniosła 142.300,00 złotych. Zważyć wszak należy, że M. K. (3) nie dziedziczył po wcześniej zmarłej żonie, gdyż po B. K. dziedziczyła pozwana. W skład spadku po M. K. (3) wchodził zatem udział w wysokości $\frac{1}{2}$ części w nieruchomości położonej przy ulicy (...). Jak wynika z poczynionych ustaleń M. K. (3) rozporządził natomiast swoim udziałem w wysokości $\frac{1}{2}$ części w lokalu mieszkalnym położonym w Ł. przy ul. (...) na rzecz pozwanej. Niemniej jednak uwzględniono, że zgodnie z art. 994 § 1 k.c. przy obliczaniu zachowku do spadku doliczeniu podlegają darowizny dokonane na rzecz spadkobiercy. A skoro tak, także przedmiotowa darowizna podlegać musi doliczeniu do spadku jaki pozostawił po sobie M. K. (3). Pozwana jest spadkobiercą M. K. (3). Przedmiotowej darowizny M. K. (3) dokonał w 2002 roku. Wedle art. 995 § 1 k.p.c. wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku.

Wartość zachowku należnego powodowi Z. K. wynosiła zatem z tytułu zachowku po B. K. 10.672,50 złotych (142.300 złotych $\times \frac{3}{40}$) a po M. K. (3) 14.230 złotych (142.300 złotych $\times \frac{1}{10}$). Łącznie

z tytułu zachowku po zmarłych rodzicach na rzecz powoda Z. K. zasądzeniu podlegać winna zatem kwota 24.902,50 złotych. W pozostałym zakresie roszczenie Z. K. podlegało zaś oddaleniu jako niezasadne.

Z kolei wartość zachowku należnego każdemu z powodów M. i M. K. (2) z tytułu zachowku po B. K. wynosiła 5.336,25 złotych (142.300 złotych $\times \frac{3}{80}$) a po M. K. (3) 9.486,66 złotych ($142.300 \times \frac{2}{30}$). Łącznie z tytułu zachowku po

zmarłych B. i M. K. (3) na rzecz każdego z wymienionych powodów należało zatem zasądzić kwotę 14.822,91 złotych. W pozostałym zakresie roszczenia M. i M. K. (2) jako niezasadne podlegały oddaleniu.

W toku postępowania pozwana wносиła o miarkowanie wysokości zachowków należnych powodom. Sąd Rejonowy zważył, że jakkolwiek dopuszczalna jest możliwość miarkowania wysokości zachowku należnego uprawnionemu przy uwzględnieniu sytuacji materialnej osoby zobowiązanej do jego zapłaty, to jednak zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury w odniesieniu do zachowku możliwość ta winna ograniczać się do sytuacji zupełnie wyjątkowych. W realiach niniejszej sprawy tego rodzaju sytuacja natomiast nie zachodzi. Ocena roszczenia o zachowek w aspekcie art. 5 k.c. musi mieć przede wszystkim na uwadze, że prawa uprawnionego służą urzeczywistnianiu zasad moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, że nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie z pominięciem swoich najbliższych. Zastosowanie art. 5 k.c. nie może zatem udaremniać celów przepisu o zachowku. Do tego zaś w ocenie Sądu pierwszej instancji prowadziłoby uwzględnienie stanowiska pozwanej, która w niniejszym postępowaniu konsekwentnie wносиła przede wszystkim o oddalenie powództwa. Podstawy do miarkowania zachowków

w niniejszej sprawie nie może także stanowić akcentowana przez pozwaną okoliczność, że relacje jej i jej rodziców i rodzeństwa z dziadkami były bliższe i bardziej zażyłe niż powodów.

W ocenie Sądu Rejonowego, nie zachodziły również powody do uwzględnienia wniosku pozwanej o rozłożenie świadczenia na raty. Powodowie prowadzili z pozwaną rozmowy odnośnie wypłaty należnego im zachowku już od 2013 roku. Jak też rozwiązanie to może być zastosowane wtedy, gdy jego przyjęcie pozwala na wyprowadzenie wniosku, że przyczyni się ono do lepszego, prawidłowego zaspokojenia powodów. W realiach niniejszej sprawy pozwana przedstawiła zaś swoją sytuację materialną i nie wynika z niej, aby rozłożenie przedmiotowych świadczeń na raty faktycznie mogło pozwolić pozwanej w lepszym stopniu zaspokoić powodów.

O odsetkach ustawowych Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. Podstawą żądania powodów zasądzenia na ich rzecz odsetek ustawowych jest art. 481 § 1 k.c. Powodowie jeszcze przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie pismem z dnia

18 grudnia 2013 roku wysłanym pozwanej przesyłka poleconą wezwali pozwaną do zapłaty na rzecz Z. K. kwoty 29.000,00 złotych, zaś na rzecz powodów M. i M. K. (2) kwot po 19.000,00 złotych tytułem zachowku po B. i M. K. (3), (wyrok: k. 232 – 233; uzasadnienie: k. 234 – 253).

Powodowie w apelacji od opisanego wyroku w zakresie punktu I.2 i 3 w stosunku do Z. K. w części oddalającej powództwo i w zakresie punktu II.2 i 3

w stosunku do M. K. (1) i M. K. (2) w części oddalającej powództwo oraz w części dotyczącej obowiązku zwrotu przez powodów nieuiszczonych kosztów procesu, tj. co do punktu IV i V, zarzucili naruszenie prawa materialnego – art. 991 § 1 k.c. poprzez błędne obliczenie wartości udziału spadkowego, który przypadłby powodom przy dziedziczeniu ustawowym po M. K. (3); naruszenie prawa procesowego – art. 102 i 98 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek odstąpienia od obciążania pozwanej kosztami procesu w całości. Powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz Z. K. kwoty 28.460 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia

15 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty i kwoty 4.667 zł tytułem zwrotu niezbędnych kosztów procesu; na rzecz M. K. (1) i M. K. (2) kwot po 17.194,58 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty i kwot po 4.667 zł tytułem zwrotu niezbędnych kosztów procesu (apelacja: k. 259 – 264).

Pozwana w apelacji od opisanego wyroku w zakresie ponad kwotę 19.922 zł zasądzonej na rzecz Z. K. wraz z datą początkową, od której Sąd naliczył odsetki ustawowe od całej zasądzonej kwoty; ponad kwoty po 8.893,75 zł zasądzone na rzecz M. K. (1) i M. K. (2) wraz z datą początkową, od której Sąd naliczył odsetki ustawowe od całej zasądzonej kwoty, zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego i wyczerpującego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności pominięcie zeznań

powodów M. i M. K. (1) oraz pozwanej, z których wynika rozkład więzi emocjonalnych między powodami a zmarłymi spadkodawcami, co uzasadniałoby zastosowanie miarkowania należnego im zachowku; naruszenie art. 316 k.p.c. na skutek uznania, że nieruchomości gruntowa przy ulicy (...) nadaje się do sprzedaży i ewentualnego zaspokojenia uprawnionych do zachowku, w sytuacji, gdy nieruchomości nie można sprzedać z uwagi na rozpoczęcie prac nad uchwaleniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego z przeznaczeniem nieruchomości do wykupu pod planowaną drogę publiczną.

Skarżąca zarzuciła także naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 991 § 1 w zw. z art. 5 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że nie istnieją podstawy do miarkowania należnego powodom zachowku ze względu na trudną sytuację materialną pozwanej, ze względu na brak możliwości pozyskania przez pozwaną kolejnych pożyczek lub uzyskania środków z innych źródeł; art. 991 § 1 w zw. z art. 481 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i zasądzenie odsetek od zachowku za okres sprzed ustalenia jego wysokości, czyli za okres niestanowiący opóźnienia w spełnieniu świadczenia.

Pozwana wniosła o zmianę wyroku w żądanym zakresie, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz o zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów procesu za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego, (apelacja: k. 269 – 275).

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji pozwanej (protokół rozprawy: 00:02:05, k. 320).

Strona pozwana w odpowiedzi na apelację powodów wniosła o jej oddalenie (odpowiedź na apelację: k. 315 – 318).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje powodów i pozwanej jako bezzasadne należało oddalić w całości.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe, na podstawie którego dokonał istotnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń. Ustalenia te Sąd Okręgowy w Łodzi przyjmuje za własne. Należy bowiem przywołać utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w postępowaniu apelacyjnym nie wymaga się dokonywania ustaleń na podstawie dowodów przeprowadzonych we własnym zakresie oraz ich samodzielnej oceny, jeżeli sąd odwoławczy nie dostrzeża potrzeby ponowienia dowodów dopuszczonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz podziela ocenę ich wiarygodności wyrażoną przez sąd pierwszej instancji. Wówczas wystarczająca jest aprobata dla stanowiska przedstawionego w orzeczeniu sądu pierwszej instancji (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 22 lipca 2010 r., sygn. I CSK 313/09, niepubl.; wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. IV CK 526/04, niepubl.; wyrok SN z dnia 20 maja 2004 r., sygn. II CK 353/03, niepubl.). Sąd Okręgowy w Łodzi podziela przedstawiony pogląd.

Zarzut naruszenia art. 991 § 1 k.c. podniesiony w apelacji powodów jest bezzasadny. Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy obliczył wartości udziału spadkowego, który przypadłby powodom przy dziedziczeniu ustawowym po M. K. (3). Słusznie bowiem przyjął Sąd Rejonowy, że wartość spadku jaki pozostawił po sobie M. K. (3) wyniosła kwotę 142.300,00 złotych, zważywszy, że nie dziedziczył on po wcześniej zmarłej żonie, gdyż po B. K. na podstawie testamentu dziedziczyła w całości pozwana. Twierdzenia powodów w tej kwestii są całkowicie bezzasadne i niezrozumiałe. Niniejsza sprawa nie dotyczyła zachowku należnego M. K. (3) po jego żonie B. K., a w konsekwencji ustalenia jego udziału w spadku po żonie przy przyjęciu dziedziczenia ustawowego.

Jako bezzasadne należało ocenić także zarzuty apelacji powodów dotyczące naruszenia art. 102 i 98 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek odstąpienia od obciążania pozwanej kosztami procesu w całości. Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Trzeba podkreślić, że w orzecznictwie utrwalony jest słuszny pogląd, iż zastosowanie powołanego przepisu przez sąd powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o

rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Należy także zwrócić uwagę, że sposób skorzystania

z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępianie, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór. Ustalenie, czy w danych okolicznościach zachodzą „wypadki szczególnie uzasadnione”, ustawodawca pozostawia swobodnej ocenie sądu, która następuje niezależnie od przyznanego zwolnienia od kosztów sądowych (zob. wyrok SN

z dnia 19 maja 2006 r., III CK 221/05, LEX nr 439151; wyrok SN z dnia 22 listopada

2006 r., V CSK 292/06, LEX nr 1554424; wyrok SA w Warszawie z dnia 2 października 2015 r., I ACa 2058/14, LEX nr 1820933). W odniesieniu do zasady słuszności w art. 102 k.p.c. określone zostały przesłanki, których zaistnienie warunkuje możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążania jej w ogóle tymi kosztami. Obejmują one wystąpienie w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, które powodują, że zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Zalicza się do tych „wypadków” okoliczności związane z przebiegiem postępowania, jak charakter dochodzonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, przedawnienie roszczenia, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia wsparte na obiektywnych podstawach, które jednak doznaje osłabienia w postępowaniu apelacyjnym.

Do warunków leżących poza procesem należy sytuacja majątkowa i życiowa strony.

Zważywszy, że stosowanie art. 102 k.p.c. jest przejawem dyskrecjonalnej władzy sędziego, zmiana postanowień w tym zakresie może być jedynie wyjątkowa i spowodowana rażącym naruszeniem przepisów. W niniejszej sprawie nie doszło do takiego kwalifikowanego naruszenia przepisu. Sąd pierwszej instancji szczegółowo wyjaśnił, że o ile okoliczności podnoszone przez pozwaną w kontekście miarkowania zachowku nie mogły stanowić podstawy do miarkowania świadczeń, o tyle pozwalały wyprowadzić wniosek, iż postawa procesowa pozwanej wynikała z jej błędnego, lecz usprawiedliwionego okolicznościami subiektywnego przekonania o słuszności jej racji. Pozwana, uwzględniając relacje jej oraz relacje powodów ze spadkodawcami oraz fakt, iż zamieszkuje w mieszkaniu spadkowym, mogła działać w subiektywnym przekonaniu, że roszczenia wysuwane względem niej są krzywdzące. Taki stan rzeczy, przy porównaniu opisanej w ramach stanu faktycznego sytuacji majątkowej i życiowej pozwanej i powodów oraz przy uwzględnieniu wysokości zasądzonych zachowków i konsekwencji płynących z rozstrzygnięcia dla sytuacji życiowej pozwanej, doprowadził do wniosku, że rozliczenie kosztów procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik sprzeciwiałoby się względem słuszności.

Zarzuty podniesione w apelacji pozwanej, a dotyczące naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. i art. 316 k.p.c. oraz naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 991 § 1 w zw. z art. 5 k.c. sprowadzają się do zakwestionowania przyjętego przez Sąd pierwszej instancji braku podstaw do miarkowania należnego powodom zachowku. Natomiast co do zarzutu naruszenia art. 991 § 1 w zw. z art. 481 k.c. pozwana kwestionuje podstawę zasądzenia odsetek od zachowku za okres sprzed ustalenia jego wysokości.

Należy zaakceptować pogląd, iż w sprawie o zachówek nie jest wyłączone obniżenie wysokości należnej z tego tytułu sumy na podstawie art. 5 k.c. Zakres zastosowania powyższego przepisu powinien być jednak stosunkowo wąski, bowiem ocena sądu, czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), nie powinna pomijać, że prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych (zob. uchwała SN z dnia 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, OSNC 1981, Nr 12, poz. 228; wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, LEX nr 152889). Biorąc pod uwagę powyższe, należy przyjąć szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużyciu prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia. Obniżenie wysokości zachowku może więc mieć miejsce w przypadkach wyjątkowych, albowiem już samo pozbawienie uprawnionego do zachowku korzyści ze

spadku w drodze dziedziczenia jest dla niego okolicznością krzywdzącą i dolegliwą, a stanu tego nie powinno jeszcze pogłębiać drastyczne ograniczenie możliwości realizacji roszczeń

z tytułu zachowku. W powyższym kontekście Sąd pierwszej instancji prawidłowo zastosował art. 991 § 1 w zw. z art. 5 k.c., po uprzednim także prawidłowym ustaleniu stanu faktycznego. Należy bowiem podkreślić, że ocena braku podstaw do obniżenia wysokości należnego powodom zachowku nie została przeprowadzona wyłącznie w kontekście możliwości sprzedaży nieruchomości przy ulicy (...) w Ł.. Sąd Rejonowy szczegółowo rozważył sytuację materialną i życiową pozwanej. Ustalono, że prowadzi ona jednoosobowe gospodarstwo domowe, nie ma nikogo na utrzymaniu, posiada stałe źródło dochodu, jest zatrudniona na umowę o pracę. Pozwana miała świadomość, iż powodowie zamierzają skorzystać z przysługującego im uprawnienia do zachowku już od około 2013 roku, a pierwsze sygnały w tym zakresie, jak wynika z jej własnych zeznań, otrzymała już

w 2010 roku. Sąd Rejonowy uznał zatem, że czas jaki upłynął od tego momentu do chwili obecnej był wystarczający, aby pozwana przeanalizowała swoje możliwości majątkowe i podjęła takie decyzje, które pozwoliłyby jej zgromadzić wystarczające środki na zaspokojenie należności powodów. Podstawy do miarkowania zachowków w niniejszej sprawie nie może także stanowić akcentowana przez pozwaną okoliczność, że relacje jej i jej rodziców oraz rodzeństwa z dziadkami były bliższe i bardziej zażyłe niż powodów. Sąd pierwszej instancji wskazał także, że pozwana ma możliwość zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych poprzez zamieszkanie wraz z rodzicami, z którymi pozostaje w doskonałych relacjach i, z którymi zamieszkiwała wspólnie z dwójką rodzeństwa do chwili przeprowadzenia się do mieszkania dziadków. Warunki lokalowe mieszkania rodziców jak i relacje jakie łączą pozwaną z jej rodzicami w pełni pozwalają na zamieszkanie w nim pozwanej. Sąd ustalił, że w chwili obecnej w mieszkaniu rodziców zamieszkują wyłącznie rodzice pozwanej. Wobec tego, pozwana ma faktyczną możliwość, aby swoje potrzeby mieszkaniowe zaspokoić poprzez powrót do mieszkania wspólnie z rodzicami.

Jako bezzasadny należało ocenić także zarzut naruszenia art. 991 § 1 w zw. z art. 481 k.c. poprzez zasądzenie odsetek od zachowku za okres sprzed ustalenia jego wysokości. Sąd Okręgowy orzekający w niniejszej sprawie podziela pogląd wyrażony w orzecznictwie, iż roszczenie o zachówek jest roszczeniem pieniężnym sensu stricto. Odsetki za czas opóźnienia w jego spełnieniu biegną od daty wezwania dłużnika do zapłaty zgodnie z art. 455 k.c. Stan opóźnienia może więc nastąpić także przed wyrokowaniem przez sąd (tak SN w wyrokach:

z dnia 25 czerwca 2015 r., III CSK 375/14, LEX nr 1794316; z dnia 17 września 2010 r.,

II CSK 178/10, LEX nr 942800; z dnia 7 lutego 2013 r., II CSK 403/12, LEX nr 1314389;

z dnia 6 marca 2014 r., V CSK 209/13, LEX nr 1446457). O stanie opóźnienia można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. Może to nastąpić także w dacie poprzedzającej chwilę wyrokowania. W niniejszej sprawie, jak prawidłowo ustalił to Sąd Rejonowy, powodowie jeszcze przed wytoczeniem powództwa w piśmie z dnia 18 grudnia 2013 roku wysłanym pozwanej przesyłką poleconą, wezwali ją do zapłaty na rzecz Z. K. kwoty 29.000,00 złotych, zaś na rzecz powodów M. i M. K. (2) kwot po 19.000,00 złotych tytułem zachowku po B. i M. K. (3).

Mając na uwadze powyższe, należało uznać, że obie apelacje jako bezzasadne podlegają oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy w Łodzi orzekł na podstawie

art. 100 zd. 1 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., wzajemnie znosząc je pomiędzy stronami. Należy mieć bowiem na uwadze, iż w sprawie nastąpiło oddalenie wzajemnych apelacji stron

w całości – każda ze stron jest przegrana w sprawie z apelacji własnej i wygrana w sprawie

z apelacji przeciwnika procesowego, zaś wysokość kosztów poniesionych przez przeciwnika strony wnoszącej apelację ogranicza się do zbliżonych kosztów zastępstwa procesowego. Trzeba także pamiętać, że o zastosowaniu zasady wzajemnego zniesienia kosztów procesu decyduje kryterium słusznościowego rozłożenia obowiązku ponoszenia tych kosztów, nie jest natomiast bezwzględnie wymagane dokładne wyliczenie stosunku wygranej do przegranej. Słuszność leży u podłoża każdego rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu.